Nr. 29 Kraków, Wtorek 25 stycznia 1916. Rocznik XXV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 166.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p. (Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Obsadzenie Skutari. Bombardowanie angielskich wybrzeży.

Nowe projekty blokady

W angielskiej Izbie gmin złożono wniosek, domagający się przeprowadzenia „efektywnej blokady“ Niemiec, obejmującej i Bałtyk. Powszechnem jest zdanie, że rząd angielski poprze ów wniosek.

Charakterystycznem jest, iż przed kilkunastu dniami tenże rząd wydał był memoryał o podcięciu stosunków zamorskich Niemiec. W memoryale tym podkreślił wielką skuteczność dotychczasowej formy blokady i zaznaczał, że idzie ona tak daleko, jak tylko można bezpoważnych zatargów z państwami neutralnemi.

Warto jest zajrzeć do dalszej treści memoryału — wedle wyciągu podanego przez „Frankfurter Zeitung“ — ponieważ poucza ona, jak dalece Anglia już w swej bezwzględności zaszła i, mimo przechwałek memoryału, gdyż oczekiwanego ogłodzenia państw centralnych to nie sprowadziło.

Zamorski eksport Niemiec i Austryi ustał niemal zupełnie — szczyci się memoryał; natomiast bardziej zawikłaną jest kwestya importu, ponieważ może on korzystać z różnych form zamaskowania. Przeciwdziałać musi temu rozgałeziona „służba wywiadowcza“.

Znaczy to poprostu, że Anglia, podejrzewając państwa neutralne, iż część sprowadzonego do siebie towaru odsprzedają Niemcom, utrzymuje swoich szpiegów handlowych w krajach i portach neutralnych, którzy informują rząd angielski o ruchu towarów.

Pozatem potworzyli w neutralnej zagranicy trusty handlowe, jak np. „Niderlandzki trust zamorski“, stojący w zupełności pod kontrolą angielską i zobowiązany dbać o to, ażeby towar, nabyty przez trust nie przedostał się do rąk nieprzyjaciół Anglii. Podobne trusty założono w Szwecyi, Norwegii, Danii i Szwajcaryi. Tak samo rząd angielski wywiera presyę na towarzystwa żeglugi, ażeby szły na rękę admiralicyi angielskiej; w przeciwnym razie specyalne czyni im utrudnienia.

Co więcej, jak konstatuje „Frankfurter Zeitung“ od kilku miesięcy Anglia objęła dozór nad ilością towaru, wpuszczanego już do krajów neutralnych i dozoruje ów wwóz tak, by wystarczał tylko na miejscowe potrzeby.

Słowem, wzięła pod kuratelę nawet dyetę mieszkańców krajów neutralnych i przepuszcza im dowozowe środki żywności w miarę dopiero, gdy uważa, że byliby głodni.

Najbezceremonialniej, jak wiadomo, postępuje w tej mierze z Grecyą, na której chce przytem dokonywać wymuszenia politycznego, ale w łagodniejszej formie stosuje to i wobec innych krajów neutralnych, co też z zadowoleniem stwierdza memoryał, jako „system najracyonalniejszy w stosunku do neutralnych i prowadzących wojnę“. Mimo tego zadowolenia — ma dotychczasowy system uledz reformie.

Dotąd Anglia mogła pętać żeglugę handlową na morzu Północnem — nie odpowiadało to, rzecz jasna, pojęciom blokady, która wymaga możności niedopuszczania okrętów handlowych, skądkolwiek one płyną, do portów nieprzyjacielskich. Tymczasem czaty angielskie na morzu Północnem i kontrola po drodze udaremniały wwóz, któryby pochodził z krajów nadoceanowych (a więc i z Ameryki) a nie rozciągały straży bezpośrednio — nad handlem, prowadzonym z Niemcami przez porty bałtyckie. Powstawała stąd niekompletność, kontrola z odległości, dotykająca państwa odległe, a nie — na bliską metę, którąby najbliższym sąsiadom uniemożliwiała stosunki handlowe.

Przeciwko takiej blokadzie połowicznej, nieznanej w postanowieniach międzynarodowych protestowały, jak wiadomo, Stany Zjednoczone, którym żadne ścieśnienie handlu nie dogadza.

Obecnie miałaby Anglia rozciągnąć blokadę i... na Bałtyk. Zaznaczyć ołówkiem na mapie linię blokady — rzecz łatwa. Przeprowadzić ją stokroć trudniejsza, wobec niemieckich środków obrony na Bałtyku.

Trzebaby dla uwierzytelnienia blokady bałtyckiej mieć pod ręką dowody, że Anglia jest zdolną dysponować na tem morzu, dokąd się dotychczas nia hazardowała, (z wyjątkiem łodzi podwodnych, — jak wiadomo z urzędowych komunikatów niemieckich — pomagających czy wyręczających nieudolną flotylę podwodną rosyjską).

Cały pomysł więc „rzeczywisty“ blokady zakrawa na chęć jeszcze większego pod fikcyą takiej blokady szykanowania handlu państw neutralnych i w gruncie rzeczy dotknie też... Stany Zjednoczone, gdyż stawiać będzie nowe tamy ich dowozowi do tych krajów, zaczem dla wzrastającego braku konkurencyi na rynku europejskim przy kupnie towarów amerykańskich zyskiwałaby, rzecz jasna, Anglia, a traciłaby sprzedawczyni Ameryka.

A przytem Anglia pozornie — na papierze — uwzględniałaby... poprzednio wyłuszczoną skargę Ameryki.

Pozatem jakoby miałaby Anglia zamiar dopuścić się najjaskrawszego gwałtu wobec neutralnych i niektóre porty ich pod pretekstem, że rzekomo tamtędy przechodzi najwięcej towaru do Niemiec, uznać za „porty niemieckie“, gdyż zasilające Niemcy. Tak miałaby, jak twierdzi prasa berlińska i wiedeńska, postąpić jakoby z holenderskim Rotterdamem, szwedzkim Malmö i t. p.

Z dotychczasowego przebiegu wojny wiemy, iż wszystkie angielskie próby wygłodzenia mocarstw centralnych okazały się płonnemi.

Tem nieprawdopodobniejszym jest efekt nowych prób angielskich dziś, gdy skutkiem świetnych sukcesów na Bałkanie ma centrum Europy lądowe drogi aprowizacyjne, których żadna blokada angielska nie zamknie.

Ale Anglia, nie mogąc sprawić się z przeciwnikami orężnie, szuka wciąż sposobu, któryby jej wojskowąbezsiłę wyręczył. I ten czarodziejski środek widzi w blokadzie, przyczem zupełnie ignoruje interesy państw neutralnych i ich rosnące oburzenie.

Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 24 stycznia: **Wiedeń, 25 stycznia.**

Rosyjski teren wojenny: Nic nowego.

Włoski teren wojenny: Odparto próby nieprzyjaciela celem zbliżenia się w odcinku Lafraun i ponowny atak włoskiego oddziału na stoku Rombo.

Obsadzenie Skutari i Podgoricy. — Rozbrajanie kraju pomyślnie trwa dalej.

Wczoraj wieczorem obsadzono Skutari. Kilka tysięcy Serbów, którzy tworzyli miejscową załogę, cofnęło się, nie wdając się w walkę. W kierunku południowym nadto wkroczyły nasze wojska w ciągu wczorajszego dnia do Niksicz, Daniłovgradu i Podgoricy.

Rozbrojenie kraju odbyło się dotąd bez starć. W poszczególnych punktach oddziały czarnogórskie, nie czekając nawet na pojawienie się naszych wojsk, złożyły już przedtem broń, aby módz wrócić do swych miejsc rodzinnych. W innych miejscach wolała znaczna część rozbrojonych dostać się do niewoli, niż powrócić, jak im pozwolono, do domu.

Ludność przyjęła wszędzie nasze wojsko przyjaźnie, nierzadko uroczyście. Wykroczenia, jakie naprzykład wydarzyły się w Podgoricy, ustały, jak tylko pojawił się pierwszy austro-węgierski oddział.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

Urzędowo donoszą 24 stycznia: **Berlin, 25 stycznia.**

Zachodni teren wojny: Ożywiona po obu stronach działalność artyleryi i lotników.

Nieprzyjacielska eskadra lotnicza obrzuciła bombami Metz, z których po jednej padło na pałac, mieszkanie biskupie i podwórze lazaretu. Dwie osoby cywilne zabite, ośm rannych. Jeden samolot eskadry został w walce powietrznej zestrzelony, a jadący nim wzięci do niewoli. Nasi lotnicy obrzucili bombami dworce i zakłady wojskowe po za nieprzyjacielskim frontem i wzięli w szeregu walk powietrznych górę.

Wschodni teren wojny: Na północ od Dźwińska zniszczono strzałami naszej artyleryi rosyjski pociąg kolejowy.

Bałkański teren wojenny: Nieprzyjacielska eskadra lotnicza, która się wzniosła w powietrze na greckiem terytoryum, obrzuciła bombami Monastyr, przyczem kilku mieszkańców zginęło i odniosło rany.

Bombardowanie wybrzeży angielskich z hydroplanów.

W nocy z 22 na 23 bm. jeden z naszych hydroplanów obrzucił bombami dworzec, koszary i doki Dovru. Nadto 23 bm. po południu obrzuciły bombami dwa nasze hydroplany hale lotnicze w Hougham na zachód od Dovru. Stwierdzono stanowczo silne pożary.

Naczelne kierownictwo armii.

Kapitulacya Czarnogóry — podstępem?

Odezwa króla Nikity.

„Berl. Tageblatt" donosi, iż król Nikita wydał odezwę „do swych drogich i ukochanych obywateli Cetynii", aby przyjęli wojska cesarza Franciszka Józefa, jak gdyby to było **święto narodowe**, ponieważ leży to w interesie kraju i jest życzeniem króla. Liczba armii czarnogórskiej, która kapituluje, wynosi **40.000 ludzi.**

Dalsze walki Czarnogórców.

Lugano, 25 stycznia.

„Tribuna" donosi, że wojsko i naród czarnogórski narażone są na okolenie przez nieprzyjaciół. Wojsko to pod komendą generała V u k o t i c z a rozpaczliwie walczy, aby uzyskać ku południowi połączenie z resztkami wojska serbskiego. W razie, jeżeli tego połączenia nie będzie można uzyskać, wojna w dalszym ciągu toczyć się będzie w górach, w oczekiwaniu pomocy sojuszników od strony morza dla obrony Skutari. (Obecnie już zdobytego — *Red.*).

Lugano, 25 stycznia.

Prezydent ministrów czarnogórskich Miuskovic, jak donosi „Seccolo" z Paryża wystosował z Brindisi telegram do przedstawiciela czarnogórskiego w Paryżu, w którym powiedzianem jest, że Czarnogóra prowadzić będzie walkę do ostatka.

Bukareszt, 25 stycznia.

„Independance Roumaine" ogłasza według wiadomości iskrowej, otrzymanej z Lyonu, notę konsulatu generalnego czarnogórskiego w Paryżu, że król Mikołaj czarnogórski i rząd czarnogórski **odrzucili wszelkie warunki Austro-Węgier** i w dalszym ciągu **będą walczyć do ostatka.**

Charakterystyczne oświadczenie.

Lyon, 25 stycznia.

(BK) Agencya Havasa. Generał czarnogórski Govosdenonoski i porucznik Radovnic oświadczyli dziennikarzom, że usposobienie wśród wojska czarnogórskiego jest wyborne, a stratę Łowczenu przypisują wyłącznie brakowi amunicyi i środków żywności. Wprawdzie odbyły się rokowania w sprawie zawieszenia broni, ale to **tylko w tym celu, aby król ze swoimi oboma synami mógł do ostatniej chwili pozostać przy wojsku i zorganizować ostatni opór.**

Król Mikołaj zorganizował dalszą obronę?

Lugano, 25 stycznia.

(BK). (21 stycznia). Drugie ogłoszenie konsulatu czarnogórskiego powtarza informacye, udzielone przez prezydenta ministrów Miuskowicza, i jeszcze raz zaznacza, że **król i jego synowie znajdują się jeszcze w Czarnogórze** wśród wojska czarnogórskiego, aby zorganizować ostatnią obronę i ułatwić ewentualne opróżnienie. Miuskowicz dodaje: Nasz tragiczny koniec, jak się spodziewać należy, **położy kres oszczerczym oskarżeniom**, które nam bardziej szkodziły, niż nieprzyjaciel.

(22 stycznia). Dzienniki włoskie stwierdzają, że **generał Martinowicz** na czele kilku tysięcy Serbów i Czarnogórców sprzeciwia się oddaniu broni i **narzucił królowi Mikołajowi swoją wolę**, oraz że treść warunków pokojowych austro-węgierskich nie wywarła miarodajnego wpływu na decyzyę króla.

Król Mikołaj w Lyonie.

Lugano, 25 stycznia.

(BK). Król Mikołaj czarnogórski, według doniesienia dzienników włoskich, podczas swego 7-godzinnego pobytu w Rzymie przyjął ambasadorów francuskiego, angielskiego i rosyjskiego, oraz posła serbskiego. Król Wiktor Emanuel i król Mikołaj pożegnali się serdecznie, jak to było widocznem. Dwaj urzędnicy dworscy włoscy towarzyszyli królowi czarnogórskiemu do Lyonu. Siedziba rządu czarnogórskiego przeniesioną została do Lyonu.

Ks. Mirko i trzej członkowie rządu na wyraźne życzenie wojska, które d a l e j w a l c z y, pozostali w Czarnogórze.

A więc podstęp...

Berlin, 25 stycznia.

(BK). W sprawie oświadczenia Czarnogóry, jakoby propozycya pokoju była tylko manewrem pozornym, pisze „L o k a l A n z e i g e r" pod tytułem „D o k u m e n t c h y t r o ś c i" między innemi, co następuje: „Że **wybornie obmyślony podstęp wojenny** w wyniku wojskowym kampanii austro-węgierskiej **nie może niczego zmienić**, dowodzi sprawozdanie naszych sprzymierzeńców. Zdaje się więc, że pozorne rokowania nie powstrzymały marszu austro-węgierskiego i że komedya, którą Cetynia uważała za stosowne odegrać, pozostała b e z u ż y t e c z n ą".

„P o s t" pisze: Jeżeli Czarnogóra ma tak dziwne pojęcie o zwyczajach i regułach przyzwoitości, przestrzeganych zwykle przez narody, prowadzące wojnę, to nie można się dziwić, jeżeli Austro-Węgry przy przyszłych rokowaniach pokojowych zażądają **wykluczenia tego karłowatego państwa**, którego egzystencya tak długo zagrażała pokojowi europejskiemu.

Starcie w Podgoricy.

Wiedeń, 25 stycznia.

(BK) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Wykroczenia w Podgoricy polegały na krwawem starciu między Czarnogórcami a Albańczykami, mieszkającymi koło Podgoricy. Znany przywódca Albańczyków Issa B o l j e t i n a c i jego syn przypłacili te zajścia ż y c i e m. Powód zajść nie jest znany dotąd. Rozmaici funkcyonaryusze czarnogórscy wyszli naprzeciw maszerujących naprzód wojsk austro-węgierskich i prosili komendanta, aby przyspieszył marsz do Podgoricy i zapobiegł gorszym jeszcze zajściom. Wojska nasze, wkraczając do Podgoricy, zastały już spokój w mieście.

Z Bałkanu.

Venizelos namiestnikiem?

„Mittagsztg." donosi z Genewy: Według nadeszłych tu z Salonik wiadomości, czwórporozumienie mianuje Venizelosa namiestnikiem zajętemi w przyszłości części Grecyi, gdyby rząd grecki zdecydował się wystąpić czynnie przeciwko czwórporozumieniu. Venizelos bawi obecnie w Salonikach jako gość generała Sarraila.

Marsz Bułgarów na Walonę, austryackich wojsk na Durazzo.

Saloniki, 25 stycznia.

(BK). Doniesienie agencyi Havasa: Francuska eskadra powietrzna, złożona z 45 jednostek, ostrzeliwała 23 stycznia rano Monastyr i spowodowała znaczne szkody na dworcach, w koszarach i na liniach kolejowych, oraz w obozie municyjnym. Wojska austro-węgierskie i bułgarskie zajęły Berat. **Bułgarzy maszerują ku Walonie, austro-węgierskie wojska ku Durazzo**, gdzie Essad basza koncentruje swoje wojska.

Serbowie na Korfu.

Londyn, 25 stycznia.

(BK) Doniesienie „Daily Chronickle" z Korfu: Ponieważ dla rządu serbskiego Achilejon za daleko jest położonem, przeto osiedlił się on w Korfu. Król Piotr serbski i następca tronu zamieszkają w Achillejonie. Codziennie okrety wysadzają na ląd wielu Serbów.

Nowe powołanie pospolitaków.

Wiedeń, 25 stycznia.

(BK). W najbliższych dniach będzie ogłoszonem obwieszczenie, według którego urodzeni w roku **1888** i **1869**, uznani przy przeglądzie za zdolnych do służby wojskowej z bronią w ręku, pospolitacy austryaccy wezwani zostaną do zjawienia się w dniu **21 lutego 1916** w wyznaczonej w ich karcie legitymacyjnej pospolitego ruszenia c. i k. komendzie powiatowej uzupełniającej, względnie w c. k. komendzie powiatowej uzupełniającej obrony krajowej lub strzelców krajowych. Zarząd wojskowy zamierza także i tych pospolitaków, podobnie jak to będzie miało miejsce odnośnie do pospolitaków, urodzonych w latach 1865, 1866 i 1867, użyć aż do dalszego rozporządzenia **w kraju i w obrębie etapów**, w którym to celu, jak wiadomo, jednostki zdolne do służby na froncie, które się tamże znajdują, mają być zluzowane i właśnie zastąpione przez starszych pospolitaków.

Z Koła polskiego.

Wiedeń, 25 stycznia.

(BK) (Komunikat sekretaryatu). Dnia 22 stycznia odbyło się posiedzenie prezydyum Koła polskiego, na którem prezydent Biliński udzielał wyjaśnień co do stanu spraw bieżących i przebiegu konferencyj, odbytych z rządm.

Dnia poprzedniego zebrali się w biurze prezesa członkowie prezydyum posłowie Abrahamowicz, German, Głąbiński i Kędzior, gdzie przy udziale hr. Agenora Gołuchowskiego, jako delegata członków Izby panów, zasiadających w komisyi politycznej Koła polskiego, przeprowadzono poufne narady w sprawie rokowań prezesa Koła polskiego z prezesem N. K. N., poruczone im w myśl uchwał komisyi politycznej z dnia 20 grudnia 1915 codo **rozgraniczenia kompetencyi.**

Z powodu nieobecności prezesa Jaworskiego nie nastąpiło jeszcze ostateczne sformułowanie wniosków dla komisyi politycznej, lecz po jego wyzdrowieniu odbędzie się ponowne poufne zebranie w tym samym składzie, poczem ustalony zostanie termin posiedzenia komisyi politycznej.

F o r m a l n e z g ł o s z e n i e w s t ą p i e n i a d o K o ł a p a r l a m e n t a r n y c h p o s ł ó w s o c y a l n o - d e m o k r a t y c z n y c h d o t y c h c z a s n i e n a s t ą p i ł o.

Bombardowanie wybrzeży angielskich.

Londyn, 25 stycznia.

(BK). (Biuro Reutera). Biuro prasowe donosi: Nieprzyjacielski aparat lotniczy przybył w nocy i rzucił 9 bomb na nasze wschodnie wybrzeże, poczem odleciał z powrotem w kierunku morza. Niema szkody wojskowej, tylko własność prywatna doznała uszkodzenia. Jedna z bomb spowodowała pożar, który o godzinie 2 w nocy ugaszono. Dwie osoby cywilne zginęły, zaś dwóch mężczyzn, jedna kobieta i troje dzieci odniosło lekkie rany.

Londyn, 25 stycznia.

(BK). Biuro Reutera donosi, że zaraz po południu nastąpiły dwa ponowne ataki lotnicze nieprzyjacielskie na wschodnie wybrzeże Kentu. Atakujący lotnicy zostali przyjęli strzałami i zniknęli, ścigani przez hydroplany i samoloty armii. Szkoda nie została wyrządzoną i nikt nie został trafiony.

Kronika wojenna.

Piotr Carp, były prezydent rumuńskiego gabinetu, przybył do Wiednia.

Śmierć Putnika? „Dimineata" donosi za prasą bułgarską: Wojewoda Putnik, naczelny wódz armii serbskiej, który niedawno z rządem serbskim przybył na wyspę Korfu, umarł tam.

Misya rosyjska w Tokio. „Nationalztg" donosi: W Tokio prowadzone są obecnie ważne narady militarne i polityczne w sprawie pomocy zbrojnej japońskiej dla Rosyi. Narady, które trwają już bardzo długo, nie doprowadziły dotychczas do **żadnego rezultatu.** Rząd japoński miał przyjąć pomoc w Persyi i w Egipcie. Również i **na Bałkan** pono mają być wysłane wojska japońskie.

KRONIKA.

„O ile tocząca się wojna wpływa na wzrost alkoholizmu i chorób wenerycznych, zwiększając grozę następstw tych wrogów ludzkości?" Na temat powyższy wygłosi prof. Emil Wyrobek dwa wykłady w sali Rady powiatowej przy ul. Pijarskiej l. 1, parter (obok Plant). Pierwszy odbędzie się we wtorek 25 stycznia o godz. 6 wieczorem, drugi we czwartek 27 stycznia o tej samej godzinie. Po wykładach dyskusya. Dla młodzieży szkolnej wstęp na te dwa wykłady wyjątkowo wzbroniony. — Bilety wcześniej do nabycia w księgarni K. Wojnara (Szewska 20) po 20 hal. i 1 kor.

„Baron Cygański". Dyrekcya teatru ludowego, korzystając z udziału Tow. operowego, wystawia „Barona Cygańskiego" jako premierę we środę w bieżącym tygodniu. Dalsze przedstawienia naznaczono na czwartek, piątek, sobotę i poniedziałek. Bilety sprzedaje bez dopłaty magazyn p. Rudnickiego (Linia A—B 44).

Z I. brygady Legionów.

Rozkaz Piłsudskiego.

Żołnierze! Z pomiędzy części brygady najcięższe zadanie spadło na tę połowę, która nie była pod moją komendą. Ciężkie boje, trudne warunki moralne i fizyczne — wszystko zawisło nad głowami dzielnych żołnierzy, by ich złamać. Ciężko mi było myśleć, że te trudy, te walki zewnętrzne odbywają się bezemnie, że w niczem pomódz im nie mogą, nie jestem w stanie dzielić z nimi ich trwóg i obaw, ich pracy i bólów. Wrócili zdziesiątkowani, lecz z tem samem znamieniem żołnierzy pierwszej brygady, co znają śmierć i rany, lecz nie wiedzą, co jest bezsława, co jak przysłowiowa stara gwardya umrzeć mogą — ale się nie poddadzą. W imieniu Sprawy, której służymy, dziękuję im za to!

Specyalnie dziękuję pułkownikowi Rydzowi, któremu wypadło w najcięższych warunkach prowadzić brygadę, za siłę woli i hart, wykazany w tych chwilach, za sławę, którą okrył nas

Żołnierze! Niejedna nas jeszcze czeka ciężka przeprawa, niejedną jeszcze trudną walkę przebyć musimy. Jestem przekonany, że złączeni i silni jednością, wyjdziemy z nich zawsze godni naszej sławnej przeszłości.

Rozkaz przeczytać w kompaniach, szwadronach, bateryach i instytucyach podwładnego mi oddziału“.

Z rosyjskich fantazyj.

Mimo straszliwych klęsk i rozbicia się wszystkich planów bałkańskich, Rosya snuje jeszcze w dalszym ciągu swe fantastyczne plany przyszłego **podziału monarchii austryacko-węgierskiej.** Jako autorzy tych planów występują obecnie „liberalni“ profesorowie, reprezentanci „neoslawizmu“ typu prof. Pogodina, lub też nawet byli marksiści, jak Piotr Struwe itp.

Podajemy tu w skróceniu ostatni projekt polityczny Piotra Struwego, wydrukowany w „Birż. Wiedom.“:

„Stosunki obecne — pisze on — między Niemcami, Austro-Węgrami a Turcyą zagrażają istnieniu Rosyi i Anglii.

Niemcy muszą być ścieśnione do takich granic, które im się należą i które będą odpowiadały interesom innych mocarstw, przedewszystkiem Rosyi i Anglii, a mianowicie ostatecznemu rozwiązaniu kwestyi austryackiej i tureckiej. Kwestya ta może być tylko w ten sposób rozwiązaną dla Anglii i Rosyi, że **Austro-Węgry będą zniszczone, a Rosya otrzyma cieśniny morskie.** Usadowienie się Niemiec w cieśninach morskich (Dardanelach) — byłoby poważnem niebezpieczeństwem nietylko dla Rosyi, ale także dla Anglii.

Kwestya zaś turecka jest politycznie i militarnie — jak się to okazało w wystąpieniu Bułgaryi po stronie państw centralnych — ściśle związana z Austryą.

Zniszczenie monarchii austryacko-węgierskiej jest konieczne, ponieważ państwo to związane jest sojuszem z napastniczymi Niemcami. Cel przyszłego pokoju jest zupełnie prosty: Niemcy muszą być uszczuplone do swych naturalnych granic i na przyszłość musi być unieważnioną wspólna zaborcza polityka Austro-Węgier, Turcyi i Bułgaryi“.

Oto są podstawy przyszłego ukształtowania się stosunków europejskich, z których rosyjska myśl polityczna nigdy nie może zrezygnować.

Mysia secesya.

(Bajka).

Między Łasicą i Kotem
wybuchła wojna.
Gdy naród Gryzoniów dowiedział się o tem,
powstała radość,
że postulatom ich uczyni zadość
dwu wrogów afera zbrojna.
Lecz komu życzyć zwycięstwa? —
tu sęk.
— Kotu?
— Bodaj pękł!
— Łasicy?
— Za co? Za jej okrucieństwa?
Jeżeli świecić bakę to tylko Mruczkowi.
A łotr i tak polowania wznowi.
Pokłóciły się szczury, zające, króliki —
tu partya Łaski, tam znów partya Kota...
Wśród ogólnej polemiki,
kuma kum
po łbie łomota,
Ale gdzie tłum.?
Czemu to tłum, co ongi zwyciężył Popiela,
od walczących się oddziela?...
Czemuż to szare myszy gdzieś po norach znikły,
obojętne na hasła tej wojny domowej?...
...Ach, tenim dobry, do czyich pazurów przywykły!
Starszyźnie zaś skłóconej nie przyszło do głowy,
że oto nadszedł czas —
czyn krzesać z mas.

Benedykt Hertz.

Budżet miasta Krakowa.

II.

Główne dochody gminy płyną z następujących źródeł: z podatków, z majątku gminnego i z przedsiębiorstw gminnych. Są to jedyne działy gospodarki gminnej, które dają nadwyżkę dochodów, podczas gdy wszystkie inne działy zamykają się niedoborem.

Podatki gminne, analogicznie z podatkami państwowymi, rozpadają się na bezpośrednie i pośrednie, a wśród ostatnich decydującą rolę odgrywają podatki spożywcze. Wedle tej kwalifikacyi podatki przynoszą:

a) bezpośrednie:

1) 30% dodatek do podatków realnych	520.000 K
2) 50% dodatek do podatków osobistych	350.000 K
3) podatek od psów	50.000 K
razem	920.000 K

b) pośrednie:

1) 5% dodatek do podatku czynszowego	715.000 K
2) dodatek do czynszów powyżej 2000 K	100.000 K
3) podatki spożywcze	2,360.000 K
4) myto	150.000 K
5) taksy za konsensy	60.000 K
6) podatek tramwajowy	120.000 K
razem	3,505.000 K

Uderzającem jest, że podczas gdy dodatki do podatków realnych preliminuje się niżej o 159.000 K, to dodatek do podatku czynszowego preliminuje się o 75.000 K wyżej, zaś podatki spożywcze o 160.000 K więcej. Ostatnie zjawisko usprawiedliwia sprawozdanie budżetowe tem, że niewątpliwie wojskowość zapłaci znaczniejsze należytości podatkowe“.

A ludność cywilna zapłaci więcej akcyzy...

Myto rogatkowe preliminowane jest o 155.000 koron niżej, co sprawozdanie kładzie na karb zastoju budowlanego i braku koni.

Z zakładów miejskich tylko gazownia i elektrownia zasilają pokaźniejszemi sumami dochody gminne. Z gazowni otrzyma gmina w roku budżetowym 1915/16 tylko 50.323 K, co w porównaniu z okresem 1914/15 wynosi blisko 300.000 K mniej. Specyalny budżet gazowni bilansuje sumą przeszło $1^1/_2$ miliona koron, z czego zarząd kosztuje przeszło 10%. W bilansie tym jedna pozycya jest charakterystyczna: na emerytury wydano w 1913 roku 5320 K, a na rok budżetowy 1915/16 preliminuje się 13.350 K, tj. $2^1/_2$ razy tyle w przeciągu dwóch lat!

Z elektrowni otrzymuje gmina 31.341 K, w porównaniu z ubiegłym rokiem budżetowym o 309.000 mniej. Z obu tych zakładów ubytek w dochodach wynosi więc przeszło 600.000 K, co sprawozdanie usprawiedliwia w następujący sposób: „Zarządzenia dotyczące wcześniejszego zamykania sklepów, ubytek wskutek zarządzeń ewakuacyjnych licznej rzeszy mieszkańców... musiały oddziałać na dochody z konsumcyi gazu, prądu elektrycznego...“

Zakład wodociągowy, którego budżet wynosi przeszło $1^1/_2$ miliona koron, nie przyczynia się niczem do ogólnych dochodów gminy, partycypując tylko kwotą 30.000 K w centralnym zarządzie gminy.

Miejska fabryka wyrobów betonowych zamyka swą gospodarkę niedoborem 16.072 K.

Majątek gminy (w realnościach, zakładach itd.) przynosi w okresie budżetowym 1,139.736 K, wydatki wynoszą 307.514 K, tak że pozostaje nadwyżka 832.222 K. Zauważyć jednak trzeba, że około czwarta część dochodów z tego działu to tylko dochód idealny, mianowicie wartość czynszu z gmachów szkolnych. Realnymi są tylko dochody z domów miejskich, z fabryki w Płaszowie, z Sukiennic (blisko 100.000 K), ze sprzedaży gruntów (50.000 K). Także przy tej pozycyi objawia się wpływ wojny: podczas gdy w r. 1913 sprzedano grunta (pofortyfikacyjne) za przeszło milion koron, to już w okresie 1914/15 tylko za 240.000 K, a na okres 1915/16 preliminuje się tylko 50.000 K.

Poza wyszczególnionemi powyżej źródłami gmina niema prawie żadnych efektywnych dochodów, t. j. dochodów przewyższających wydatki. Wszystkie efektywne dochody gminy preliminowane są:

z majątku miejskiego	832.222 K
z podatków i opłat	4,389.780 K
z zarządu targowego	41.010 K
razem	5,263.012 K

Wszystkie inne działy gospodarki miejskiej zamykają się niedoborem dochodzącym do 7 milionów koron. W jaki sposób niedobór ten powstaje, względnie jakie pozycye wydatkowe są największe w budżecie, wyszczególnimy w następnym artykule. *lf.*

Czeki

dołączamy do dzisiejszego numeru „Naprzodu“ i nimi prosimy odnowić prenumeratę za miesiąc **luty 1916 r.**

Abonenci zamiejscowi na Węgrzech nie mogą przesyłać prenumeraty naszymi czekami, są one bowiem ważne tylko w Austryi i części Królestwa Polskiego okupowanej przez Austryę.

Administracya „Naprzodu“.

Z miasta i z kraju.

Aprowizacya miasta. W niedzielę przed południem odbyła się w biurze delegata Fedorowicza tygodniowa konferencya w sprawie aprowizacyi miasta Krakowa. Na konferencyi podniesiono przedewszystkiem sprawę wypiekania nowego, tańszego chleba. Chleb ten będzie wypiekany z mąki żytniej z dodatkiem mąki ziemniaczanej na sposób wojskowy. Chleb ten ma być dosyć smaczny i zdrowy, a cena jego będzie o 10 halerzy na kilogramie tańszą od chleba zwyczajnego. Wypiek tego tańszego chleba rozpocznie piekarnia miejska.

Na konferencyi omawiano szczegółowe liczne zażalenia i skargi na krakowskich rzeźników i piekarzy, którzy niejednokrotnie przekraczają taryfę maksymalną. Przed kilku dniami odbyła się we wszystkich sklepach rzeźnickich i masarskich **kontrola** policyjno-miejska, która wykryła nadużycia w dziewięciu sklepach. Na konferencyi podniesiono, iż w ostatnich czasach wzmógł się znacznie spęt **cieląt** na targowicę krakowską, a ceny cieląt pozostały mimo tego wygórowane.

Spis zapasów w Krakowie. W myśl rozporządzenia ministeryalnego rozpoczął się w niedzielę spis zapasów ludności m. Krakowa. Lokatorzy otrzymali od właścicieli realności arkusze spisowe, które po wypełnieniu oddadzą dzisiaj (25 b. m.) właścicielom. Spis nie będzie jeszcze dzisiaj ukończony, ponieważ wiele osób nie wypełniło jeszcze arkuszy spisowych.

Nowe ceny maksymalne cukru. Namiestnictwo galicyjskie ogłosiło dnia 16 b. m. rozporządzenie, ustanawiające w handlu cząstkowym nowe ceny maksymalne cukru z dniem 1 lutego b. r.

W obrębie wyższego sądu krajowego w Krakowie ceny te będą następujące: a) jeśli sprzedaż nie odbywa się w oryginalnem opakowaniu: 1 K 3 hal. za 1 klg. wszystkich sort rafinowanego cukru, z wyjątkiem cukru kostkowego, na który ustanawia się cenę maksymalną 1 K 5 hal. za 1 klg., b) w oryginalnem opakowaniu za 1 klg.: duże głowy 98 hal., głowy ponad 3 klg. 99 hal., głowy poniżej 3 klg. 1 K 1 hal., kostki w kartonach 1 K 1 hal., kostki w skrzyniach 1 K 1 hal., mączka w workach po 25 klg. i 50 klg. 1 K 1 h., grysik w workach po 25 klg. i 50 klg. 1 K 1 hal.

Ograniczenie sprzedaży białej kawy. Starostwo krakowskie otrzymało z namiestnictwa galicyjskiego rozporządzenie ministeryalne w sprawie ograniczenia sprzedaży białej kawy w krakowskich kawiarniach i cukierniach. Rozporządzenie to obowiązuje już od 27 grudnia 1915 r. w Wiedniu, gdzie nie wolno podawać białej kawy między godziną 2 a 7 wieczorem. W tych samych godzinach nastąpi ograniczenie i w Krakowie.

W kawiarniach ludowych może magistrat zezwolić na wyjątki od godz. 2—3 po poł. i od 6—7 wiecz. Rozporządzenie obowiązuje w trzy dni po ogłoszeniu.

Obrady posłów demokratycznych. W niedzielę odbyły się w Krakowie poufne obrady posłów demokratycznych sejmowych i parlamentarnych. — Obradom przewodniczył dr Jahl. Na porządku dziennym był szereg aktualnych kwestyi politycznych i społecznych.

Pepa Bartoň, utalentowany młodociany skrzypek, o którego sukcesie w niedzielę pisaliśmy wczoraj, daje drugi koncert we czwartek. Program — tym razem znacznie powiększony — obejmuje sonatę Griega G-moll, koncert Mendelsohna E-moll i t. d.

10-te posiedzenie naukowe Tow. im. Kopernika odbędzie się w środę 26 stycznia 1916 o godz. 6·15 popoł. w sali wykładowej instytutu mineralogicznego (Gołębia 11, II. p.). Na porządku dziennym: 1. Dr. W. Goetel: „Z nowszych badań nad geologią Tatr“; 2. Dr Władysław Pawica: „Wtrącenia łupków krystalicznych w granicie tatrzańskim“. Z demonstracyami okazów i obrazów świetlnych. Goście mile widziani.

Poranek Rapackiej. Dnia 6 lutego b. r. odbędzie się w sympatycznej sali „Uciechy“ bardzo interesujący poranek p. t.: „Pieśni, tańce i satyry“ w którym udział wezmą p. Helena Zimajer-Rapacka, Helusia Rapacka i Leon Wyrwicz. Część dochodu jest przeznaczona na Czerwony Krzyż.

Konkurs na pocztówkę wielkanocną. Krajowe stow. „Czerwonego krzyża“ przypomina, że konkurs ten upływa z dniem 1 lutego. Prace o motywach wielkanocnych w połączeniu z motywami chwili obecnej i zaopatrzone odpowiednim godłem z dołączeniem nazwiska autora w zamkniętej kopercie, nadsyłać należy pod adresem: Biuro prezydyalne „Czerwonego krzyża“ Kraków, Basztowa l. 6, II. p. Trzy nagrody wynoszą, jak to już podaliśmy, 200, 100 i 50 koron.

Nowa linia tramwajowa. We czwartek i piątek urzędować będzie komisya dla odbioru nowej linii tramwajowej Zwierzyniecka—Rynek. Wczoraj rozpoczęły się już próbne jazdy na nowej linii, której otwarcie nastąpi w sobotę 29 b. m.

Dyrekcya kina „Nowości“ przeznaczyła dochód z przedstawienia w dniu 26 stycznia b. r., tj. we środę, na rzecz Krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Program następujący: dramat w 3 aktach „Fale milączą“ z Henny Porten w roli tytułowej i komedya w 3 aktach „Myszka kąpielowa“.

Stapiński ogłasza w sprawie pogłosek o swojem wstąpieniu do Koła dłuższy artykuł, który kończy w następujący sposób:

Z tych choćby najogólniejszych przyczyn wyjaśnia się dlaczego posłowie P. S. L., do których mam zaszczyt należeć, byli i są przeciwni wstąpieniu do wiedeńskiego „Koła polskiego“ i dlatego w żadnych rokowaniach dotychczas nie uczestniczyli i na przyszłość nie chcą uczestniczyć. Gdy „Koło polskie“ dało inicyatywę do zwołania wszystkich posłów polskich z sejmu lwowskiego i parlamentu wiedeńskiego dla omówienia położenia narodowego w tej dzielnicy Polski, to w takiem zgromadzeniu chętnie udział weźmie nasza grupa posłów P. S. L. Bo jest spraw piekących dużo do omówienia, a możeby się przecie nieco to i owo zmieniło.

Gustav Hervé a socyaliści francuscy. Organ socyalistów szwajcarskich „Berner Tagwacht“ podaje ciekawe szczegóły z ostatniego zjazdu socyalistów francuskich. A mianowicie komisya wykonawcza chciała wykluczyć Hervégo, ponieważ zarzucił on swemu przeciwnikowi tow. Longuetowi, iż jest wnukiem niemieckiego żyda. (Longuet jest, jak wiadomo, wnukiem Karola Marksa). Komisyi nie udało się jednak przeprowadzić wykluczenia Hervégo.

Robotnicze kalendarze małe (kieszonkowe) są już zupełnie **wyczerpane.** Zamówień ostatnich już przeważnie załatwić nie możemy.

Do nabycia zostały jeszcze kalendarze książkowe po **80 h** i na nie. tylko przyjmujemy jeszcze zamówienia.

Administracya „Naprzodu“.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. — Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).